

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 20 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie . . . Mk. 500.— Na prowincji . . . 800.— Zagranicą . . . 1200.—	w G r o d z i e „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pñl. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7	w Białymstoku „N. Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki Nr 1, tel. 63. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pñl. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7
Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro- wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, w kronice podlegają opłacie.		wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Tłusty druk podwójnie. U- kład reklam przed tekstem i w tekście 5 szpal- towy, za tekstem 9 szpaltowy. Ogłoszenia za- graniczne i linij okrętowych o 100 proc. drożej. Conto P. K. O. Nr 61.071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.

Przyjmujemy ogłoszenia świąteczne firm miejscowych z 20% rabatem.

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki“???

W
Piwiarni p. Krauze
ul. Antoniakowska 1.

W
Sklepie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Św. Józefa 2.

W
Sklepie spożywczym
p. Gregorczuk
ul. Mickiewicza 37.

W
Sklepie spożywczym
p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

W
Zakładzie fizyjskim
p. Kwiecińskiego
ul. Mickiewicza 17.

Rynek włókienny białostocki.

Karo	mk. 1100—1800
Kolorowy	600—800
zwykły	600—800
ciemny	800—1000
Burka na w. ośn.	1200—1500
na baw. ośn.	600—800
Paltotowe z podszewką	2800—3400

Kode szagatowe szt. komend.

5000—6000	1000—1400
Szmaty	mk. 3000 pud.
Wetna	8000
„dibet”	mk. 40000 pud.
„chleco”	60000
„fein”	

Rynek skórný białostocki

za dzień wczorajsz.

Cholewy platowe para	2000—2400
Cholewy szagrynowe	1600—1900
Szpiigel biały	700—900
Szpiigel walkowy	600—900

Lapv podeszwiane funt

Podklejki cale para	1400—1600
„rolowa”	700—900
Szagrzyn funt	950
„luchty”	700—900
Chrom białostocki	700—1100
Końska skóra sztuka	8000
Wolowa skóra 1 pud	6000—7000
Cieleca skóra 1 funt	200—250

Rynek zbożowy białostocki

za dzień wczorajsz.

Zyto	1550 mk. za pud.
Pszenica	2400
Jęczmień	1600
Owies	1450
franco Białystok (miejsce ładowania)	

Z Sejmu.

Jeszcze spółki leśne.

Warszawa, 7.4 (tel. wł.)

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu uchwalono odesłanie wniosku P. S. L., dotyczącego nadużyć walutowych banków do komisji dla gruntownego zbadania rzeczy. Wniosek Nar. Dem., aby rzecz załatwić na dzisiejszym pełnym zgromadzeniu Sejmu nie znalazł większości.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu Min. Sprawiedliwości Sobolewski odpowiedział na interpelację posła Stapińskiego, co do spółek leśnych. Nad odpowiedzią otwarto dyskusję, w której pierwszy zabral głos Witos, broniąc P. S. L. przed zarzutami, iż jego członkowie i posłowie biorą udział wybitny w tych spółkach.

Knowania monarchistów rosyjskich.

Monarchiści dążą do wywołania konfliktu Polaków z Rosją. — Berlin centrala monarchistów. — Hr. Palen i Lubimowa. — Świat winien wiedzieć o knowaniach monarchistów.

Warszawa, 7.4 (tel. wł.)

Na połączonych komisjach: zagranicznej i wojskowej pod przewodnictwem posła Anusza, z udziałem Prezesa Ministrów, Ponikowskiego oraz Ministrów Kamińskiego i Sosnkowskiego, rozpatrywano sprawozdanie Rządu o knowaniach monarchistycznych i o następstwach, jakie stąd wynikły dla min. spraw wewnętrznych i wojskowych.

Przedstawiciele Rządu zakomunikowali komisjom, że dochodzenie władzy wykazało istnienie knowań monarchistów rosyjskich, dążących do wywołania konfliktu polsko-rosyjskiego. Nadzieje monarchistów idą w tym kierunku, iż w razie takiego konfliktu może przyjść do odnowienia monarchizmu w Rosji. Władze polskie stwierdziły istnienie całej sieci tajnych organizacji. Władze znają nazwiska wszystkich osób, nale-

żących do spisku. Część już wysiedlono, innych tenże los czeka. Międzynarodowy Związek Legitymistów organizuje i popiera akcję monarchistów we wszystkich krajach europejskich. Współdziałanie to dało się udowodnić z okazji ostatniej wyprawy zmarłego cesarza Karola po koronę węgierską.

Skutkiem wszystkich tych przejawów spiskowych władze poddały także ścisłemu zamknięciu i nadzorom obozy koncentracyjne jeńców rosyjskich. Na czele tych knowań stoi centrala monarchistów rosyjskich w Berlinie, którą kieruje hr. Palen.

W Polsce jedną z głównych działaczek jest p. Lubimowa, żona b. gubernatora warszawskiego, kierowniczka rosyjskiego czerwonego krzyża.

Na tle wyjaśnień Rządu rozwinęła się dyskusja, w czasie któ-

rej zabierali głos posłowie: Stan. Grabski, Michałak, Skulski, Cha-dzyński, Brudziński, Trzciński, Stef. Dąbrowski, Liberman, Perl, Zmitrowicz i Marian Seyda.

Zwróciło powszechną uwagę i zdumienie, iż przedstawiciele Nar. Demok. usiłowali wykryty przez Rząd spisek zbagatelizować, a Marian Seyda zaproponował nawet rezolucję, że Rząd jest wrogie za wszelkie ruchawki odpowiedzialny.

Prezes Ministrów Ponikowski oświadczył się przeciwko tej rezolucji, za którą w głosowaniu padło tylko wyłącznie 6 głosów N.D. Przyjęto natomiast rezolucję posłów Libermana, Perla i Cha-dzyńskiego, w której Rząd wezwany jest, aby po ukończeniu śledztwa zakomunikował wyniki jego rządowi sprzymierzonym i Radzie Najwyższej, poinformował opinię europejską o knowaniach i niebezpieczeństwach, wynikających z pogroźek partii militarnej w Moskwie, wreszcie co do pilnego strzeżenia granic.

Udekorowanie Naczelnika Państwa.

Warszawa 7.4 (tel. wł.)

Dzisiaj, o godz. 4 popoł. poseł belgijski w obecności Prezesa Ministrów Ponikowskiego wręczył Naczelnikowi Państwa wielką wstęgę orderu Leopolda, nadaną Naczelnikowi Państwa przez króla belgijskiego.

Lenin w Genui?

Berlin, 7.4. (Aj. Wsch.)

Dziennik „Rul” donosi z Moskwy o krążących tam pogłoskach, jakoby Lenin udał się inognito do Genui pod nazwiskiem Inz. Władimirowa. Wiadomość tę przyjąć należy z jak najdalej idącymi zastrzeżeniami.

Żądania delegacji sowieckiej.

Londyn, 7.4 (Aj. Wsch.)

Daily Mail donosi, iż delegacja sowiecka w Genui przedstawi następujące żądanie: 1) udzielenie Rosji pożyczki w wysokości 1 miliona funtów szterlingów minimum, 2) zgoda mocarstw na swobodną współpracę Niemców i Polaków w dziedzinie odbudowy. 3) otworzenie kredytów zagranicznych na surowce dla Rosji.

Zabiegi dyplomatów rosyjskich.

Rzym, 7.4 (Aj. Wsch.)

„Popolo Romano” donosi, iż Cziczerin i Krasin mają się udać w czasie konferencji genueńskiej do Rzymu, celem nawiązania kontaktu z przedstawicielami finansów i przemysłu włoskiego.

Obstrzeżenia względem rosyjan.

Rzym, 7.4 (Aj. Wsch.)

Rząd włoski odmówił pozwolenia na przyjazd do Genui w czasie konferencji przedstawicielom różnych organizacji rosyjskich, istniejących zagranicą. Rząd włoski oświadczył, iż ani jeden rosyjanin, po za oficjalną delegacją sowiecką nie będzie dopuszczony do Genui.

Wyjazd Lorda Curzona.

Londyn, 7.4 (Aj. Wsch.)

Curzon z powodu choroby nie będzie mógł udać się do Genui razem z pozostałymi członkami delegacji angielskiej. Jeżeli stan zdrowia pozwoli, lord Curzon wyjedzie do Genui d. 13 bm.

Giełda Warszawska.

Warszawa 7.4 (tel. wł.)

Nowy Jork 3880—3875.
Berlin 12,85
Londyn 17.125
Paryż —
Kanada 3725
Belgia 327

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożan-skiego)

z dnia wczorajszego

Dolary 5800—
Marki niem. 12.
Franki 340
Funt 17:00
100 rb. car. 210
500 „ „ 800
10 rb. złote 18,000

Od soboty 8. IV Baczność! Od soboty 8. IV

Przy ul. Sienkiewicza Nr 14 zostaje otworzona Cukier-nia-Restauracja „EMPIRE”, która pod fachowym kierow-nictwem wydawać będzie: śniadania, obiady, kolacje i wszelkie wyroby cukiernicze, po cenach przystępnych.

Przyjmuje obśtalunki cukiernicze.

Bufety zaopatrzone w napoje wysokokowe i wyroby cukiernicze.

Przygrywa orkiestra.

Z poważaniem
DYREKCJA.

5324
2—2

Synonim łajdactwa.

(Dokończenie.)

Dnia 16 sierpnia 1921 r. — a więc w osiem dni później, lecz na całą dobę jeszcze przed posiedzeniem organizacyjnym, t. j. przed istotnym prawnym i formalnym załatwieniem Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego w Krakowie, wpłynęło do Głównego Urzędu Ziemskiego, którego prezesem jest wzmiankowany już wyżej p. dr. Kiernik, współtwórca tegoż Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego, podanie (Nr 2024) o pozwolenie kupna majątku Dojlidy w Białostockim przez — faktycznie nieistniejący jeszcze — tenże Polsko-Amerykański Bank Ludowy.

Zupełnie, jak w ludowej zagadce: jeszcze się ocale nie urodził, gdy syh już po świecie chodził!

Tego samego dnia — podajemy te szczegóły za sprawozdaniem prezesa Najw. Izby Kontroli Państwa, p. Żarnowskiego — dosłownie: szesnastego sierpnia 1921 r. z pośpiechem, któremu równego nienależy w dziejach urzędowania, Główny Urząd Ziemski przysłał to podanie do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku z następującym poparciem:

„Zadania i cele Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego, spółki akcyjnej, w zakresie parcelacji są znane Głównemu Urzędowi Ziemskiemu i w zupełności odpowiadają duchowi uchwały i ustawy o wykonaniu reformy rolnej”.

Tu niepodobna wprost powstrzymać się od wyrażenia najwyższego podziwu dla... wieszczego ducha G. U. Z., mówiącego bez zastrzeżeń o rzeczach, o których — prócz p. dr. Kiernika i tow. — nie śniło się jeszcze filozofom. Co byśmy powiedzieli np. o księdzu proboszczu, gdyby wystawił świadectwo moralności obywateli, który... ani razu jeszcze nie opuścił macierzyńskiego łona i nie skalał się zetknięciem z zewnętrznym padolem placu.

Lecz idźmy dalej po tej zamieszanej nitce do umorusanego kłębaka.

Nazajutrz, dosłownie: siedemnastego sierpnia 1921 r. (kiedy w Krakowie u p. reagenta Starzewskiego odbywa się o godzinie 4-ej po południu dopiero zebranie założycielskie Banku), w Białymstoku miejscowy Urząd Ziemski udziela zezwolenia na kupno Dojlid przez P. A. Bank Ludowy za 75 milionów mk. polskich.

Równocześnie, wszystkie drzewostany majątku Dojlidy zostały kupione przez Spółkę z udziałem Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego w warunkach takich, że wedle sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa:

„...możność parcelowania (a na ten cel dane było zezwolenie) byłaby bardzo problematyczna.

Dobra Dojlidy po ich nabyciu przez ten Bank obciążone zostały sumą 200 milionów marek na rzecz Warszawskiego Banku Dyskontowego, co wskazuje na źródło funduszy dla dokonania tych transakcji.

Stąd wniosek, że Polsko-Amerykański Bank Ludowy nabył Dojlidy bez grosza własnego wkładu.

To byłoby te rzeczowe dane, które Polsko-Amerykański Bank Ludowy zaryzykował w transakcji kupna Dojlid dla dobra ogółu, w interesie pracującego na roli ludu polskiego: nieistniejąca w chwili wniesienia i zatwierdzenia oferty firma i pożyczone kapitały.

Z kolei przypatrzmy się planom tej ofiarnej a, bądź co bądź, śmiałej operacji.

Białostocki Komisarz Ziemski p. Godlewski protokołem z dnia 21 października 1921 r., Nr 1211 poświadcza, co następuje:

„... administracja Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego żądała od okolicznych właścicieli po sto dwadzieścia tysięcy marek za móg, podczas gdy niedawno zostały nabyte te dobra w cenie przeciętnej po 6 tysięcy marek za móg”.

W międzyczasie cała sprawa stała się przedmiotem publicznego zainteresowania. Dnia 14 i 15 października 1921 r. pojawiły się drugoczące artykuły w „N. Dzienniku Białostockim” p. t. „Okradanie Skarbu Państwa Polskiego”, zakończone temi słowami:

„Nasze prawodawstwo agrarne, jak dowodzi sprawa Dojlid, posiada luki przerażające, niewzruszone uchwaloną przez Sejm reformę rolną, z której urobił się pasek „ziemiańsko-ludowy”.

W artykule p. t. „Jeszcze o ofercie Dojlidzkiej” (N. Dziennik Białostocki Nr 12 z 18 października 1921) wykazaliśmy, że przez sporządzenie kontraktów pozornych z zapodaniem ceny kupna niższej od rzeczywistej, Skarb Państwa poniósł stratę w opłatach stemplowych na przeszło 20 milionów marek. Opieraliśmy wówczas swój wywód na dwóch danych:

na ofercie p. Skarżyńskiego, który pertraktował o kupno Dojlid z hrabiną Rüdigerową za cenę 450 milionów mk. pol.;

na słowach wiceprezesa Klubu P.S.L., p. Bobka, który jednego z naszych współpracowników uprzedził, że Dojlidy (bez lasu) kosztują nas (t. j. P.S.L. orzyp. aut.) jedenastą milionów marek niemieckich (wedle kursu z 14 sierpnia 25 mk. pol. za 1 mk. niem. = 275 (dwieście siedemdziesiąt pięć) milionów marek polskich).

Po ujawnieniu niery Dojlidzkiej na łamach naszego pisma, zajęły się nią — prócz szerokiej opinii publicznej — także kluby poselskie.

I tak klub N.P.R. zgłosił w tej sprawie wniosek nagły, podobny wniosek wpłynął następnie od Z.L.N., a wreszcie inne stronnictwa podniosły rzucony przez nas apel o konieczności uchwalenia ustawy o prawie pierwokupu nieruchomości dla Państwa.

W tym samym mniej więcej czasie Białostocki Okręgowy Urząd Ziemski pismem z dnia 16 listopada 1921 r., Nr 5845 i z dnia 20 grudnia 1921 r., Nr 6642 żąda odwołania wydanego Bankowi upoważnienia, ale Główny Urząd Ziemski, na którego czele stoi p. Kiernik, założyciel i akcjonariusz Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego, nie odpowiada ani słowa.

Dnia 13 stycznia 1922 roku Okręgowy Urząd Ziemski w Białymstoku zezwala Bankowi na sprzedaż dóbr Dojlidy. I dopiero teraz p. dr. Kiernik „wdrożył” dochodzenia przeciw Polsko-Amerykańskiemu Bankowi Ludowemu z zagrożeniem odebrania mu koncesji!

Taki nakaz ze strony p. Kiernika, ojca i współakcjonariusza tego Banku, musiał Bank ten dotknąć i zabolęć. Jakoż „rana musiała być głęboka, skoro — jak p. Kiernik sam w Sejmie oświadczył — otrzymał pismo P. A. Banku L., w którym on, wobec ataków na niego, żądał się sam koncesji.

Co za szlachetny gest! Nie doceniacie mnie — więc dobrze. Ja sobie umrę.

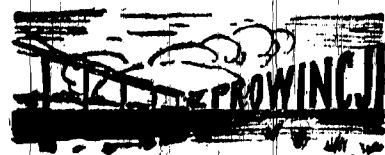
I umarł. Zginął śmiercią samobójczą.

Zywy krótki i zasłużony. Poczęty po kupnie Dojlid — zgwałniony natychmiast po ich odsprzedaży. Narodził się dla Dojlid, dla nich żył, a po ich przejściu w obce ręce, wyzionął spekulacyjnego ducha. Był bardzo poprawny i przyzwidy. Powiedział mi, że oszukał Skarb Państwa — tak? No, to macie 20.500.000 mk. Znajcie dobre serce. Powiedzieli, że jest brudas, że trzeba odebrać koncesję — macie ją, macie! Czyż jest w tem wszystkim coś karygodnego? Nie.

P. A. Bank Ludowy przestał istnieć. Ale istnieje Polskie Stronnictwo Ludowe, które na polskim chłopie chciało zarobić 2000 procent (żądali za móg, kupiony po 6000 mk.) dwadzieścia razy tyle, t. j. 120.000 mk. Pan Kiernik złożył godność prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego i jako ryderyz bez trwogi i zmyśli między swoimi.

Causa finita.

A mimo to Dojlidy pozostaną odąd synonimem swoistego łajdactwa.



GRONNO.

(Dokończenie.)

We wszystkich przedsięwzięciach decydującą rolę odgrywa sprawa pokrycia finansowego, — stworzyć więc należy nowe, wydane źródła dochodu. Podatki, choćby najwyższe, nałożone na mieszkańców, nie rozwiążą kwestii, zalamują leno przedsiębiorczość, podetną produkcję i ruch wszelki, dochodów więc miasta szukać należy przedewszystkiem we własnych wytwórniach i przedsiębiorstwach. A tych znajdzie się szereg długi.

Sprawą elektryczną zajęte się już z konieczności, zamiar stworzenia ad hoc towarzystwa akcyjnego, należyce ujęte i dobrze przeprowadzone, może dać wynik pożądany.

Asenizację miasta należy wziąć we własne przedsiębiorstwo, połączone pod jednym zarządem z miejską strażą ogniową; umożliwi to znaczne oszczędności w ludzkiej zaprzęgu i materiale, dając tem samem dochody wyższe.

Konieczną jest realizacja uchwały Rady Miejskiej, przeznaczającej 600.000 mk. na targowice bydła przy placu Skidelskim. Należy znaleźć dla niej właściwsze miejsce, nie szpeczące i zanieczyszczające miasto, pozwalające ponadto dowolne rozszerzenie się targowicy, kapitał zakładowy znacznie podwyższyć przy spółdzielni Syndykatu Rolniczego i Okręgowego Zarządu Kółek Rolniczych — celem zakupywania bydła, postawienia stajni i obór, ustanowienia i wyposażenia weterynarza. Zakup bydła rzeźnego zmonopolizować (przy spółdzielni banków miejscowych). W ten sposób urządzone targowice bydła dają miastom, na zachodzie pałozonym, znaczne dochody a ludności tańsze i wyborowe mięso.

Pomyśleć o budowie hal targowych, choćby na placach: Rybnym i Skidelskim na razie tylko.

Stację sanitarno-mikroskopijną nie ograniczać wyłącznie tylko do kontroli przywożonego białego mięsa, lecz na nabiał i rozszerzyć do pełnego urzędu badania środków żywności. Potrzebne to jest bezwzględnie dla higieny mieszkańców miasta, a inwestycja conajmniej pokryje się własnymi dochodami.

Obecnie funkcjonujący Wydział Zaopatrywania jest do niczego! Aby sprzedać kilka paczek zapalek i parę śladzi, wypieć kilka pudów

chleba razowego i rznąć 6-cio-konnym motorkiem drzewo, którego nikt nie kupuje, szkoda więc około 10 milionów kapitału bezrentowności, przeciwnie, że znacznym deficytem, bo niepomniernie zakład ten obciążony licznym, ciężkim aparatem administracyjnym.

Więc zlikwidować, usunąć ten plód paroniony, albo też radykalnie zreformować, zasiliwszy należycie kapitałem, wytknąć mu szersze zadanie, np. jako wielka hurtownia spółdzielcza wszystkich miejskich kooperatyw razem, — jako organ nadzorczy lub lepiej wykonawczy komisariatu targowego, — poruczyć mu wprowadzenie, zakup i rozprzedaż wprowadzić stałych dziesiętnych miar i wag a potem kontrolę i cechowniczy nadzór nad temiz, jako miejski urząd miar i wag, — bo na takich państwowych jeszcze przyjdzie czekać lat dziesiątek — tymczasem całkowite tutejsze waży i mierzy czym i jak kto chce, stwarzając tem anormalne stosunki, demoralizując konkurencję.

Kanalizacji i regulacji ulic poświęcić należy natychmiast baczną uwagę. Finanse miasta nie dźwigną tego, więc właściciele realności na całej szerokości zajmowanego frontu ulicy ponieść by musieli kosztą skanalizowania, urządzić ścieków, jezdną i chodników. Sposób indemnizacji tej prestatcji drogowej, — klucz udział w teje właściciele znaleźć, nie narzęczy zbyt trudności. Danna państwowa bardzo względnie dla właścicieli tych wypadła z bogactwem wzrostem wartości realności, łatwością z jaką hipotecne ciężary spłacone zostały są względy, które pozwalają obciążyć tych posiadaczy pewną ofiarą na rzecz gwałtownie potrzebnego uporządkowania zniszczonego miasta.

Oto rzeczy istniejące, — to nie wszystkie, — które zreformować, lub odmiennie od dawnej rutyny ująć należy. Na projekty spraw, zamierzeń nowych, — czas później, — powróci się do nich w dalszym ciągu. Zwłaszcza do spraw odbudowy, bo tu tkwi sedno rzeczy i to nie łatwej. Narazie możemy pomyśleć o wyborze i nawiązaniu rokowań z miastem „chrześniem” na Pomorzu, w Wielkopolsce lub Śląsku!

Wszak we Francji każda miejscowość zniszczona ma opiekunkę w części kraju, wojna nie dotknęła tego. W ten sposób Rzesza Niemiecka odbudowała już zupełnie zniszczone miasta i wsie w Prus Wschodnich. Wszak nie muszą to być świadczenia dobroczynne tylko, — stosunek ten możnaby ustalić jako interes obopólny. Ale tu okazał się zapewne potrzebem pośrednictwo oficjalnej, urzędowej Warszawy.

Kap.

Pamiętajcie o święconem dla żołnierza polskiego.

TEFFI.

Przez protekcję.

Paweł Łęcki, organizator koncertu dobroczynnego na towarzysstwo „Wdowie westchnienie”, był człowiekiem chytrym, zrezygnym i cwany.

Doskonale wiedział, że u nas nawet najbardziej blajej sprawy nie można załatwić bez protekcji i dlatego też nigdy nie szedł prostą drogą, ale szukał bocznych, lecz pewnych, ścieżyn.

Gdy wpadła mu do głowy prawdziwie genialna myśl zaproszenia na koncert gwiazdy tego rocznego sezonu, śpiewaczki Esdurskiej — nie pojechał wprost do niej, jakby to uczyniła każda prosta dusza na jego miejscu, ale począł szukać wspólnych ze śpiewaczką znajomych.

Postanowił działać przez nich i w ten sposób być pewnym, że śpiewaczka mu nie odmówi.

Najpierw odszukał kuzynkę z trzeciej linii pewnej urzędniczki, u której dziadek akompanjatora Esdurskiej często bywał.

Jednak, gdy po utugich zalecaniach się do owej kuzynki, okazało się, iż Esdurska już dawno

zmieniła akompanjatora, należało szukać innych dróg. I drogę tę znalazł w osobie reportera Bęczka, który był bliskim znajomym Andrzeja Kminkę, adoratora Esdurskiej.

— Ależ tak, mój kochany! Doskonale go znam. Jestem z nim prawie na „ty”!

— Co to znaczy: „prawie na ty”?.. zapytał Paweł Łęcki.

— Widzisz... to znaczy — na „wy”. Słowem, bardzo z nim jestem zaprzyjaźniony. Już postaram się być ci pożytecznym.

I postarał się.

Co tygodniu adorator Andrzej Kminkę mówił do Esdurskiej:

— Czy wie pani, że wkrótce odbędzie się wielki koncert na towarzysstwo „Wdowie westchnienie”.

— Tak, tak, słyszałam — odparła z ożywieniem Esdurska — Zależy mi, że to będzie bardzo interesujący koncert. Tak mi żal, że mnie nie zaprosili, abym występowała. Nawet nie rozumiem, dlaczego mną tak gardzą. Borecka zaprosiła, a mnie — nie. Dlaczego dla nich Borecka jest bardziej interesująca? Mam zamiar prosić pianistę Dackiego, aby im dał do zrozumienia, iż chciałabym u nich śpiewać.

— Hm... rzekł Andrzej Kminkę — to jest zbyt trudny.

— Dlaczego? Taki wielki koncert — wszak to dla mnie reklama.

— Wielki koncert? Dlaczego pani sądzi, że wielki?

— No rozumie się — tacy artyści, i sala jest bardzo duża, i afisze są piękne i wogóle koncert jest interesujący.

— Hm... Co się tyczy artystów, to bardzo wątpliwe. Jeśli któryś nawet lekkośmiesznie obiecał, to po namyśle napewno cofnie się i odmówi.

— Ależ dlaczego?

— Bo już tak!...

— Nic nie rozumiem.

— Potem pani zrozumie, jak już będzie zapóźno.

— Rzeczywiście niewolno brać udziału? A mnie się tak chce!...

— Mało co ludziom się chce!...

— A dlaczego Borecka? Dlaczego ona może, a ja nie?

— Do Boreckiej można zatelefonować i poradzić jej, aby nie występowała.

— Ale dlaczego to jest takie niebezpieczne? Nie mogę tego w żaden sposób pojąć. A pan w dodatku jest taki tajemniczy? Szwindel jakiś, czy coś podobnego?

— Może i szwindel a może coś gorszego. Artysta, który be-

dział tak nieostrożny, że wystąpi na tym koncercie, popsuje sobie reputację, a nawet iżwicznie karierę artystyczną. W każdym bądź razie, jeśli pani są drogę nasze stosunki, to musi mi pani dać natychmiast najświeższe słowo honoru, iż w żadnym bądź razie nie pani z tym koncertem nie będzie miała wspólnego. Czy pani słyszy — w żadnym bądź razie!...

— Ależ słyszę, słyszę!...

— Daje pani słowo honoru? Najświeższe słowo honoru!...

— A jednak... jednak... tak mi się chce!...

— Daje pani słowo honoru, czy nie?

Pytam panią poważnie i to pytam po raz ostatni.

— Daje, daje!...

— Słowo honoru?

— Słowo honoru!...

— Najświeższe słowo honoru?

— Daje panu najświeższe słowo honoru, że nic z tym koncertem nie będę miała wspólnego, nie pójdę nawet na salę. Ale powiedz mi pan tylko — dlaczego?

Andrzej Kminkę głęboko westchnął, jak człowiek, który wypełnił swój obowiązek, i rzekł:

— Rzecz się ma tak. Już od tygodnia składa mi wizyty niejaki Bęczek, reporter brukowych pism,

a wogóle indywiduum niezmiernie ciemne i podejrzane. Wprostu nie mogę się od niego odciąć.

— Czegoż pragnię? — przerwała niecierpliwie śpiewaczka.

— Nalega, abym namówił panią do występowania na tym idyotycznym koncercie.

Odrzucając ją, że sprawa jest nieczysta. A zwłaszcza wczoraj. Niech pani sobie wyobrazi, iż zaciągnął mnie do knajp, i zafundował mi wspaniałą kolację, wziął odemnie słowo, że panią namówię.

Pani to chyba doskonale rozumie, że, gdyby sprawa była czysta, to y organizatorowie koncertu przyjechali wprost do pani i zaprosiliby ją.

— No tak, to prawda!

— A więc widzi pani, że postąpiłem wobec pani, jak dżentelmen: ostrzegłem panią przed niebezpieczeństwem.

Dumnie się wyprężył, a Esdurska westchnęła i szepnęła:

— Dziękuję panu. Pan jest moim szczerym przyjacielem. Dzięki panu uniknęłam kompromitacji. Ale taka szkoda, że ta sprawa jest podejrzana i brudna. Tak mi się chce śpiewać!...

(Spolszczył W. P.)



Białystok.

KWIECIEŃ
8
Sobota

Dziś: Dyonizy B. W.
Jutro: Marij Kleofasowej

Wschód słońca o g. 5.57
Zachód o g. 7.20
Wschód ksi. o g. 3.10 pp.
Zachód o g. 4.07 r.

Osobiste. Kierownik Wydziału Sanitarnego przy Magistracie, p. dr. Ostrowski wyjechał w dn. 6 b.m. do Warszawy w sprawach sanitarnych m. Białegostoku.

Wpłacać daninę. Dn. 11 b.m. upływa termin wpłaty pierwszej raty daniny z 5-proc. karą za zwłokę; od 11 b.m. doliczać się będzie już 10 proc.

Termin wpłaty drugiej raty daniny upływa 23 b.m.

Arrestowanie atryzysy i defraudacji. Skierowany przez Komitet Górnolaski i polecony na posadę w Administracji „Dziennik Biał.” rzekł powstaniec górnolaski Zakrzewski Aleksander, z biegiem czasu potrafił uzyskać całkowite zaufanie p. administratora, p. inż. Wojewódzkiego i w ciągu 5-ciu miesięcznej swej pracy dopuścił się szeregu nadużyć, defraudacji, fałszerstw i zwyczajnych kradzieży.

Onegdaj Zakrzewski przekazany został przez redakcję naszego pisma Urzędowi Śledczemu, który prowadzi dochodzenia, celem stwierdzenia tożsamości osoby Zakrzewskiego i wysokości sum, przez niego przywłaszczonych.

Szczegóły sprawy niebawem podamy.

Odczyt. Wkrótce odbędzie się w Białymstoku odczyt pisma do Sejmu, l. Szypera.

Z Gimnazjum Żeńskiego. Przelozona prosi Rodziców o przybycie na konferencję pookresową dn. 9 kwietnia o godz. 11.30.

5340

Ogólne zebranie. W niedzielę odbędzie się ogólne zebranie członków związku pracowników biurowych i handlowych w Białymstoku. Między innymi będzie rozważana sprawa 8-godzinnej pracy.

Ograniczenie używania białego fosforu. Pragnąc ułatwić rozwój ochrony robotników przez przyjęcie zobowiązań postanowień, Rząd nasz przystąpił do konwencji międzynarodowej, podpisanej w Bernie dnia 26 września 1906 roku, dotyczącej używania białego (żółtego) fosforu do fabrykacji zapalek.

Mocą tej konwencji zakazany jest na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wyrób, wóz i wprowadzenie do sprzedaży zapalek, zawierających biały (żółty) fosfor.

Odczyt. W niedzielę, dnia 9-go kwietnia, o godz. 5-ej po poł. w sali Seminarium Nauczycielskiego p. Dyrektor Tadeusz Turkowski wygłosi odczyt na temat „Polożenie Polski”.

Bilety w cenie 200 mk., dla młodzieży szkolnej—100 mk. Dochód przeznaczony na niezamozną młodzież Seminarjum.

Kuchnia dla żołnierzy żydów. Gmina żydowska w Białymstoku urządza na święta dla żołnierzy żydowskich garnizonu tutejszego kuchnię świąteczną, obliczoną na 125 osób. Jdzenie wydawać się będzie 2 razy dziennie.

Przedłużenie terminu. Komisja Rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym ponownie przedłużyła termin składania deklaracji o stratach podczas okupacji niemieckiej. Poszkodowani mogą zgłaszać swoje pretensje do d. 20 maja r. b. w Komisji Rewindykacyjnej (Warszawa, Jasna 8).

Rejestracja strat wojennych. Prace Głównego Urzędu Likwidacyjnego oraz jego organów prowincjonalnych w zakresie rejestracji szkód tak z wojny europejskiej, jako też z okresu wojny polsko-rosyjsko-ukraińskiej, zostały już zakończone. Pomieniony Urząd nie będzie już nadal przyjmował do załatwiania spóźnionych zgłoszeń strat wojennych, a wszelkie napływające w tym przedmiocie podania pozostaną bez uwzględnienia.

Poszkodowani, którzy w swoim czasie z jakichkolwiek powodów nie zgłoszili swych strat wojennych w odpowiednich ekspozyturach Głównego Urzędu Likwidacyjnego (w komisjach, względnie delegaturach powiatowych i gminnych), mogą się zwracać o ustalenie i zarejestrowanie tych strat do Państwowych Komisji Zapomogowych przy starostwach, działających na mocy ustawy o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny.

Materiał rejestracyjno-szacunkowy strat i szkód wojennych, opracowany i należycie zużytkowany przez Główny Urząd Likwidacyjny na mocy złożonych w czasie właściwym zgłoszeń, został już przekazany pominionym Komisjom Zapomogowym przy starostwach, dla wykorzystania w celach akcji odbudowy kraju. Osoby więc zainteresowane załatwieniem ich zgłoszeń o stratach i szkodach wojennych mogą zasięgać informacji w miejscowych urzędach Powiatowych Komisji Zapomogowych przy odpowiednich starostwach w myśl zlecenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego.

Amnestja. Rządy R. S. F. S. R. i U. S. R. R. udzieliły amnestji, dającej możność obywatelom Rosji i Ukrainy powrotu do ojczyzny.

Komisja Mieszana Delegacji Polskiej do spraw Repatriacji powiadomiła o tem wojskowych b. formacji antysowieckich Petlury, Skoropadskiego, Balachowicza, Denikina, Wrangla i innych, internowanych w obozach w Strzałkowie, Tucholi i Kaliszu, oraz zajęła się przeprowadzeniem repatriacji życzących sobie wracać.

Komunikacja samochodowa. Ustanowiona została stała komunikacja codzienna samochodami pomiędzy Łomżą, Grajewem i Szczuczynem według rozkładu następującego:

Odjazd z Łomży o godz. 5 po poł., przybycie do Grajewa o g. 8 w., odjazd z Grajewa o g. 9 w., przybycie do Szczuczyna o g. 10 wiecz.

Odjazd ze Szczuczyna o g. 7 w., przyjazd do Grajewa o g. 8 w., odjazd z Grajewa o g. 4 r., przyjazd do Łomży o g. 7 rano.

Na pomienionych pośrednich stacjach odbywa się przesiadanie do innych wozów.

Wozy posiadają miejsca dwóch klas.

Opłata w pierwszej klasie wynosi po 40 mk. od kilometra i osoby, a w drugiej po 32 mk., a za kilogram bagażu po 50 fen. od kilometra bez względu na klasę, w której pasażer odbywa podróż.

Pociąg z reemigrantami. Onegdaj przybył do Białegostoku pociąg z reemigrantami z Rosji. Pociąg ten stał w Baranowiczach 3 dni. Jak repatrianci opowiadają, w Rosji sytuacja głodowa jest katastrofalna. Tak np. w Niżnim Nowgorodzie funt chleba kosztuje 200 tys. rubli, pud maki 9 milion. rubli, para butów 7 mil. rubli. Zarobków niema żadny. Codziennie setki osób umiera z głodu.

Mojna oliwa na polskie gimnazjum w Gdańsku. Personel Nauczycielski oraz uczniowie miejscowego Państwowego Męskiego Gimnazjum im. kr. Zygm. Augusta złożyli na ręce Prezesa Rady Miejskiej p. P. Filipowicza mk. 100.000 (sto tysięcy) na rzecz Polskiego Gimnazjum w Gdańsku.

Czyn godny naśladowania! Jednocześnie na ten sam cel Inspektorat Szkolny przesłał do datkowo do poprzednio złożonej sumy w ilości mk. 74.520 sumę mk. 630—od dziatwy szkół powszechnych.

Za zwłasku kupców. W niedzielę w obecności 40 osób odbyło się w związku kupców posiedzenie organizacyjne sekcji handlarzy szmat.

Rejestracja fachowców. Biuro Delegacji Polskiej na konferencję w Genewie przy Prezydium Rady Ministrów rejestruje polskie siły fachowe, które pracowały w Rosji w ubiegłym okresie ostatnich lat 50-ciu. Podlegają rejestracji głównie następujący fachowcy:

Dyrektorowie i kierownicy zakładów, fabryk, kolei żelaznych i t. p., profesorowie uczelni technicznych, inżynierowie, chemicy, technicy, architekci, budowniczowie, starsi urzędnicy zakładów przemysłowych i majstrów—kierownicy warsztatów, właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, biur technicznych i budowlanych, przemysłowcy i przedsiębiorcy robot.

Wiadomości o sobie lub o swoich znajomych należy podawać osobicie bądź też listownie pod adresem Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3—5 w formie treściwych lecz dokładnych komunikatów, zawierających nazwisko i imię rejestrowanego, fach i tytuł zawodowy, lata pracy w Rosji, szczegółowy adres i nazwę zakładu przemysłowego w Rosji, w którym pracował do czasu przewrotu bolszewickiego, zakład naukowy techniczny który ukończył, wreszcie obecny adres rejestrowanego.

Dowóz. Wczoraj przybyły do miasta: 1 wagon papieru, 1 wagon śledzi, 1 wagon towarów kolonialnych, 1 wagon wódki, 1 wagon szmat.

Dowóz słomy. W ostatnich tygodniach zwiększył się dowóz siana do miasta. Ceny są jednak bardzo wysokie.

Wzrost drożyzny. Według danych statystycznych Wydziału Statystycznego przy Magistracie miejscowym, artykuły pierwszej potrzeby od dnia 28 lutego do dn. 31 marca p. r. podrożały o 17,6 proc.

Jeszcze mało. Chleb podług nowego cennika ma kosztować 47 mk. funt. Piekarze jednak są niezadowoleni i każą sobie płacić 50 mk. za funt.

Sklepy do 9-ej wiecz. Magistrat miejscowy przychylił się do prośby sklepikarzy o zezwolenie trzymania sklepów otwartych w dni przedświąteczne do godziny 9 wiecz.

Konferencja esperantystów. Miejscowi esperantysty otrzymali z Warszawy od Komitetu Organizacyjnego I-go Zjazdu Esperantystów zaproszenie wydelegowania przedstawiciela na konferencję przedjazdową, odbyć się mającą jutro.

Metryki. Wydawanie metryk w gminie żydowskiej odbywa się obecnie bardzo prędko. Załatwienie metryki trwa tylko dwa dni.

Mięso droższe. Ceny mięsa wciąż rosną. Obecnie 1 funt mięsa kosztuje 350 mk. Wędlina zdrożała o 200 mk. na funcie.

Kara za zdrojowa. Min. Zdr. Pub. w myśl specjalnego rozporządzenia, udziela w państwowych zakładach zdrojowych osobom niezamoznym, których zdrowie wymaga przeprowadzenia kuracji zdrojowej, w wypadkach wyjątkowych kapieł ulgowych, t.j. na połowę ceny lub nawet bezpłatnie.

Śmiertelność w 1921 roku. W roku ubiegłym zanotowano w Białymstoku 1198 wypadków śmierci, z których 390 wskutek chorób zakaźnych, 217 mężczyzn, 173 kobiet, w tym 212 chrześcijan i 178 żydów.

Śmiertelność w styczniu r. b. W styczniu r. b. zanotowano w Białymstoku 132 zgony, z których na choroby zakaźne 48, w tem 23 mężczyzn i 25 kobiet. Zachorowań było 94 w tem 47 mężczyzn, 47 kobiet, 110 repatriantów.

Zaniedbana ulica. Zwracając nam uwagę na ulicę Staszica, która tonie w brudzie i nie jest wybrukowana. Cóż na to ojcowie miłosti?

Na szkoły żydowskie. Starłarze żydzi uchwalili w przeciągu jednego tygodnia pracować dodatkowo dziewiątą godzinę, a zapłatę za nią oddać na rzecz szkół żydowskich.

Przejechanie. Przez samochód wojskowy zjechał przy ul. Lipowej w dn. 4 b.m. przejechany 5-ciu letni Franciszek Bratański, który doznał lekkiego poranienia i został odprowadzony do domu.

Rozmaitości.

Szkola Nauk Ścisłych w Warszawie.

W roku bieżącym rozpocznie swe czynności w Warszawie szkoła korespondencyjną nauk ścisłych, której zadaniem jest:

- 1) Udzielanie wyższego wykształcenia na odległość, w zakresie nauk ścisłych i ich zastosowań do techniki.
- 2) Umożliwienie uzupełnienia wykształcenia matematycznego i technicznego osobom, które już rozpoczęły wyższe studia, a przerwały je z powodu wojny światowej.
- 3) Kształcenie i dokształcanie nauczycieli szkół średnich i zawodowych przedmiotów wiedzy ścisłej (matematyki, mechaniki, fizyki i astronomii).

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło Szkole Nauk Ścisłych swego poparcia i przyrzekło ułatwić kierownictwu Szkoły jej uruchomienie.

Szkola Nauk Ścisłych składać się ma na razie z wydziałów: 1) matematyczno-fizycznego (grupa matematyczna i fizyczna); 2) inżynierii (grupa inżynierii lądowej, inżynierii wodnej i górniczej); 3) mechanicznego i 4) elektrotechnicznego. Kurs na wszystkich wydziałach technicznych ma trwać trzy lata.

Do szkoły nauk ścisłych przyjmują się osoby bez różnicy płci, posiadające maturę, uznaną przez Minist. Oświecenia. Osoby, nie posiadające matury (lecz świadectwo sześcioklasowego wykształcenia), lub mature, nie uznanej przez Minist. Oświecenia, mogą być przyjęte do szkoły po ukończeniu rocznego kursu przygotowawczego.

Podania o przyjęcie przyjmuje kancelaria szkoły, (Bracka 18 m. 4, Tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich), na imię dyrektora szkoły, prof. Bolesława Lebedzińskiego.

Do podania o przyjęcie do Szkoły Nauk Ścisłych należy załączyć: 1) szczegółowy życiorys; 2) maturę (oryginał lub odpis); 3) świadectwo z odbytych studiów wyższych (o ile petent odbył takie studia) i 4) 2 fotografie, poświadczające przez odpowiednią władzę. Do podania o przyjęcie na kurs przygotowawczy należy załączyć: 1) życiorys; 2) świadectwo szkolne (nie mniej niż 6 klas); 3) 2 fotografie; 4) płać immatrykulacyjną w kwocie 2000 mk.

Kurs przygotowawczy rozpocznie się 1 maja r. b. i będzie trwał do 1 sierpnia 1923 r.

Liczba wakansów zarówno na wszystkich wydziałach Szkoły, jak i na kursie przygotowawczym jest ograniczona. Pierwszeństwo mają osoby, mieszkające na prowincji.

Szczegółowy program i instrukcję można nabywać w kancelarii szkoły po cenie mk. 100.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Spostrzeżenia meteorologiczne stacji przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Białymstoku.

Kwiecień, 7 Piątek

	7h 28'	13h 28'
Temper. powietrza	-0,5	5,0
Ciepłota	743,9mm	745,0mm
Wilgotność	100%	61%
Kier. i prędk. wiatru wśw	1 m.s.	1 m.s.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że w dniu 22 marca 1922 r. do Rejestru Handlowego działu A. włączniete zostały następujące firmy:

Pod Nr 1510. Firma przedsięwzięcia: „Goldberg i Górnolaski” spółka firmowa. Przedmiot—sprzedaż wyrobów manufakturalnych sukienkowych. Siedziba—Białystok, ulica Kupiecka Nr 4. Wspólnikami są: 1) Józef Goldberg przy ul. Różańskiej, Nr 6 i 2) Józef Górnolaski przy ulicy Kupieckiej, Nr 4 w mieście Białymstoku zamieszkał. Zarząd interesami spółki należy do obydwu wspólników. Każdy ze wspólników ma prawo podpisywać w imieniu firmy, wszelkiego rodzaju akta, papiery handlowe, korespondencje, weksle i inne zobowiązania, czeki, przekazy, udzielać pełnomocnictw, występować w sądach, odbierać z różnych instytucji należne sumy i woty, kupować i sprzedawać towary, otrzymywać należne zastępcy kolejowych, komory celnych, korespondencje, zwyczajne i wyjątkowe, działac w imieniu firmy według uznania. Ze wszelkie działania jednego ze wspólników dotyczące spraw firmy, drugi wspólnik odpowiada solidarnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą dn. 8 marca 1922 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 1511. Firma przedsięwzięcia: „Jurczuk-Winnicki i Ska” Chrześcijańska spółka firmowa—komandytowa Rzemieślników i Techników Budowlanych w Białymstoku. Przedmiot — obkonywanie robot budowlanych, stolarskich, mechanicznych. Siedziba — Białystok, ulica Krzyżowska, Nr 4. Nieje od dn. 1 marca r. b. Wspólnikami firmowymi są: 1) Władysław Jurczuk-Winnicki przy ulicy Krzyżowskiej, Nr 4, 2) Antoni Budorow przy ulicy Młynowej, Nr 34 3) Józef Szaciłowski przy ulicy Mariampolskiej, Nr 109, 4) Wincenty Bartoszewicz przy ulicy Wileńskiej, Nr 87 i 5) Józef Aleksander Bitner przy ulicy Olszowej, Nr 7, w Białymstoku zamieszkał. Wspólnikiem komandytowym jest Kazimierz Buzun w Białymstoku przy ulicy Mazowieckiej, Nr 14 zamieszkały. Sprawami spółki kierują wszyscy wspólnicy większością głosów. Decyzje wspólników wykonuje Zarząd Spółki w składzie prezesa Zarządu, skarbnika oraz sekretarza. W imieniu Spółki razewnatrz występuje prezes Zarządu. Skrypty dłużne oraz inne zobowiązania podpisuje Zarząd w składzie prezesa oraz jednego z przynajmniej z członków Zarządu. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową—komandytową, zawartą na czas nieograniczony.

Pod Nr 1512. Firma: „Ułanias” Herbst i Ska, spółka firmowa. Przedmiot — wyrób manufaktur na maszynach i w fabrykach, należących do osób trzecich. Siedziba — Białystok, ulica Warszawska, Nr 38. Egzystuje od roku 1919. Wspólnikami są: 1) Ryszard Braunek przy ulicy Nowo-Warszawskiej, Nr 22, 2) Emil Herbst przy ulicy Nowo-Warszawskiej, Nr 22, 3) Waldemar Hasbach przy ulicy Śto Jańskiej, Nr 17 w Białymstoku zamieszkał i 4) Artur Hasbach w Dojlidach fabrycznych. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich wspólników. Dwa ze wspólników mają prawo podpisywać w imieniu spółki rachunki, korespondencje, weksle, zobowiązania, żyta, czeki i przekazy pod stemplem firmy, jak również przyjmować towary ze stacji kolejowych, komory celnych, przystawki rzecznych i z poczty korespondencje pieniężne, pieniądze za przesyłkami, z otrzymania kwitować, wydawać pełnomocnictwa, reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami na zewnątrz, odbierać z poczty korespondencje zwyczajną na imię spółki może każdy ze wspólników. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 11 marca 1922 roku na czas nieograniczony.

D. c. n.

5292

INFORMATORYJNY

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Biuletyn informacyjny

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Składowa Samoilowski, Lipowa 16, Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
Białostocka, Hartowa skóra ul. Kilińskiego 9, poleca skóry podszewiane chromowe, łowia hantburski, gieny i lakier.

Księgarnia „S. W. Maximilian”. Rynek Kosciuszki 9, Podręczniki, dzieła naukowe i literackie, mapy.
Księgarnia Kuczyńska 54a z o. od. ul. Sienkiewicza 21, poleca Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier, książki przyr. i mat. pism. księgi lachutek i t. d. Hurt i detal.

Stemple kauczukowe i metalowe monogramy, numeratory, datowniki
wykonuje
L. KOFMAN, Białystok Lipowa 15
poleca
wazelnie materiały piśmienne.

Skład szkła okiennego i luster
Matys Fajnsod 5-wie
(Egz. od 1870 r.)
Białystok, ul. Giełdowa 11.
Skrytka pocztowa 79.
Najtańsze źródło zakupu.

Wina wódki.
Jadło Litwy. Wina owocowe. Skład win i wódek. Rynek Kosciuszki 11.
Józef Bukaczewski, Hurtowy skład: win wódek i likierów. Róg Giełdowej, ul. Żydowska 15.
Stanisław Włóka. Hurt i detal. Sklep win i wódek, ul. Kolejowa 20.

M. Grudziński, Rynek Kosciuszki 11. Skład hurtowy Sienkiewicza 7 w podwórzu Wina, wódki i likieru Poznańskie i krajowe oraz wina wódki i wina starej, znakomitej firmy R. A. Szwarc.

Po raz pierwszy w Białymstoku!
można nabywać **Mocne Młody** różnych gatunków wyrabianych z najlepszych pszczołowych miodów w nowo otwartej fabryce
Hersza Pozniana
Rynek Kosciuszki 34, (w podwórzu).
Ceny umiarkowane
HURT. **DETAIL.**

Domy Handlowe.
Dom Handlowy Bronisław Fortowski ul. Lipowa 16, 1 piętro. Poleca po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-kolonijalne. Naczynia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie męskie, damskie, dziecięce. Skóry podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt—Detail.

Dom Handlowy Mieczysław Zagajski. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 256. poleca: koks Górnośląski, „Zabrze”, brykiet węglowy, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, oraz wszelkie materiały budowlane.

Wyroby żelazne.
T. Stobadski i W. Arctowski (dawn. J. Szapiro, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kosciuszki 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i art. techn.-budowlane. Uwaga! ekonomia drzewna o połowę: piecy przenośne, kuchenne i okrągłe. Ceny przystępne.

Apteki i Laboratoria.
Apteka Kuryckiego, Sienkiewicza 34. Cytronerwin Kuryckiego najtańszy środek od bólu głowy. Analizy medyczne (mocz i t. d.)
Technika i elektryczność.
R. Godycki-Swirko i S. Ka. Oddział Białystok, Rynek Kosciuszki 15, polecają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materiały budowlane.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia.
Marij Kędziń Białystok Sienkiewicza 29. Przyjmuję garderobę damską i męską, firanki gobeliny. Ceny konkurencyjne. (Sztuczna cerownia.)
Dział Wino-kolonijalny.
Bracia Głowińscy
Rynek Kosciuszki 9
polecają: pierwszorzędnych firm wódki, likieru, wina, towary kolonialne, **Mąka na babę**, wanilie, migdały, rodzemki i różne zapachy. **Ogarna.** Mydła toaletowe „Puls”.

Osadnictwo.
Towarzystwo Osadniczo Parcelacyjne „Taspa” w Warszawie Sp. z ogr. odp. Przedstawiciel w Białymstoku Julian Jakubowski, ulica Lipowa, Hotel Palas.

Galanteria i mody.
Magazyn damskich ubrań A. Kotkowskiej, ul. Rynek Kosciuszki 3. Poleca suknie, palta, bluzki, spódnice, fartuchy.
„Emilia”, pracownia sukien przy ul. Warszawskiej 30, m. 3

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK-KOSCIUSZKI 15.
wylączni przedstawiciel znanej fabryki „DISEL-OIL” s. ka tech.-przem.
R. Godycki-Swirko i S. Ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych.

Biuro i skład elektro-techniczny.
Biuro i skład elektrotechniczny M. Ottenbush, Białystok, Kupiecka 16 i 16a. 1. i pow. tel. 87.

Upoważnione przez Gł. Urz. Ziemi.
biuro „Pomiar i Technika”
spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Białystok, Lipowa 6. Tel. 70
prowadzi a) w zakresie mierniczym wszelkie roboty (parcelacja, komasacja i inne,
b) w zakresie budowlanym sporządzanie projektów i kosztorysów.
Zarząd spółki Inżynier **Stan. Szewcuk.**

Składajcie daninę bez przymusu.

APOLLO Dziś WINA czy POŚWIĘCENIE?

W rolach głównych: **Marja Kierska** i **Marja Lejko**
Najpiękniejsza współczesna kobieta i znakomita duńska tragiczka
Początek przedstawień: w dni powszednie g. 7, w niedzielę g. 5.30. Kasa czynna od g. 6, w niedzielę od g. 5.

Kino „MODERN”
Wieczory silnych wrażeń
KOBIETA KTÓRA ZABIŁA...
tragedja duszy kobiecej w 6-ciu aktach
Lisenko, Rymski, Pánow
Dziś najpotężniejsze dzieło dramatyczne wytwórni „JERMOLJEW Paryż”
Obraz ten należy do najbardziej interesujących zjawisk obecnego sezonu i przewyższa nawet obraz **GRZECH**.
Role główne: **Lisenko, Rymski, Pánow**

Portland-cement najlepszego gatunku
„WIEK”
fabryki Tow. Akc. Przemysłu Cementowego „Wiek” w Zawierciu
POLECA
wylączne przedstawicielstwo na Kresy, Ziemię Wileńską, Białostocką i Grodzieńską:
Biuro Techniczne Handlowe „SZYFERPOL”
Warszawa, Marszałkowska 66. 5327

Doroczne Walne Zebranie B.O.S.O.
W niedzielę dnia 9 b. m. o g. 6 wiecz. w Sali Klubu B. O. S. O. ul. Lipowa 52 odbędzie się doroczne Walne Zebranie Członków czynnych.
Porządek obrad Walnego Zebrania
I) Wybór przewodniczącego, sekretarza i 4 assessorów
II) Sprawozdanie Zarządu.
III) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
IV) Zatwierdzenie Sprawozdania przez ogólne zebranie za rok ubiegły
V) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
VI) Zatwierdzenie Członków Honorowych.
VII) Wolne wnioski. 5308 2-2
Zarząd uprasza o punktualne i liczne przybycie. O ile więcej nie zbierze się dostateczna ilość Członków. o 7 wiecz. tegoż dnia, odbędzie się zebranie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.
ZARZĄD.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 1-1 i 4-7.
2811 26-5

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włoś, skóry i weneryczne, (oświetlenie cewki i pęcherza).
Rynek - Kosciuszki 3 a g. 6-7 w. 4894 16-1

DOKTOR M. Kanel
Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Przyjmuje od 9-12 i od 5-8
Dzieci i kobiet od 3-4 osobne wejście
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 37
PARTER. 3374 26-26

Herbatniki
(Cakes Biscuits superieurs) wykwalifikowanej jakości, próbna paczka netto cztery kilo, (około 1.700 sztuk) Mk. 3.700 dostarcza opłatnie do każdej miejscowości pocztowej
Parowa fabryka ciast angielskich
STANISŁAW GUGOL
Jarosław Małopolska. 5317 6-1

No 15 RESTAURACJA „BAR”
UL. SIENKIEWICZA
Ceny poniżej oznaczone są obniżone z procentem za usługę.
MENU na 7.IV 22 r.
I. Rosół z makaronem 80 mk.
Zupa ala-Juljona
II. Sztuka mięsa sos cebulkowy. 160 mk.
III. Paprykarz cielecy 160 mk.
Pieczeń wołowa 160 mk.
Klops wiedeński 160 mk.
IV. 4607 Ciastka 60—Kawa 50. 26-28

Dr. NEUMARK
b. ordynator Piotrogrodzkiego Alafuzjowskiego szpitala wenerycznego
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe 606 914
od 10-12 i od 3-5 p. p.
ul. Kilińskiego 11 (b. Niemiecka.) w Białymstoku. 26-22 3021

Dr. K. Ginzburg
Akuszerkę i choroby kobiece.
przyjmuje od 9-1 i 5-7
ul. Św. Rocha 1. 5079 1-12

Potrzebny zaraz samodzielną strycharz do oegielni.
Zgłaszać się do Kółka Roln. Zubrynek, poczta Raczki, gmina Koniębór
№ 50. 2-1

Dr. Gurwicz
Specjalista od chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Powrócił i wznowił przyłączenie chor. od godz. 10-1 i 4-8. Białystok, Lipowa 17. 4480 26-24

DOKTOR Samuel KRACOWSKI
powrócił i przyjmuje od 10-12 i od 4-7 (choroby weneryczne, kobiece i akuszeria) Białystok, Lipowa 17.

Ogłoszenia drobne. białostockie.
Oddaje do wydzierżawienia ogród owocowy i ziemię pod zasiew, obszaru 2 dziesięcin. Wiadomość ul. Bracka 14, w „Generalne telefoniki” 5302
2 miesięczne dziecko płci żeńskiej oddam na własność. Wiadomość w redakcji. 5359

Sprzedam w Grzajewie.
I. Dom drewniany ośmiomieszkaniowy z oficyną czteropokojową w ogrodzie owocowym.
II. 30 morgów ziemi ornej z ozimną, łąkami w pobliżu miasta oraz z inwentarzem żywym i martwym. Posesję sprzedam oddzielnie. Wiadomość u Doktora Zabłockiej Grzajewo. 5335

Zgubiono tymczasowo dowód osobisty na imię Fejgi Lublińskiej, zam. przy ul. Białostockiej 15. 5310
Zgubiono tymczasowo dowód osobisty na imię Henryka Dzikowskiego, ur. w 1890 r. zam. w Tuchowie (Małopolska). 5316
Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w m. Warszawie przez 21 Pułk Piechoty, na

Pamiętajcie o niedoli i nędzy repatriantów.

Zgubiono tymczasowo zaświadczenie wyd. w Białymstoku przez P.K.U. na imię Benedykta Tracewskiego (rozcz. 1896), przylem zgub. zaświadczenie za № 254/2 przynależności i tożsamości wyd. przez Urząd Gminy Korycin. 5338
Zgubiono paszport zagraniczny, wyd. w Białymstoku przez Starostwo, na imię Arona Lejzera Bernadskiego, zam. w gm. Supraśl. 5339
Zgubiono paszport rosyjski bezterminowy wyd. w Zabludowie na imię Józefa Borowskiego zam. przy ul. Żelaznej №31. 5328
Zgubiono dowód osobisty na imię Fejgi Lublińskiej, zam. przy ul. Białostockiej 15. 5310
Zgubiono tymczasowo dowód osobisty na imię Antoniego Dakowicza (rozcz. 1901), zam. przy ul. Skurupy-Pieczurskiej 15. 5332
Przybłąkany pies myśliwski dog-wyżel biały nakrapiany z rzeźniennym paszkiem. Odebrać za zwrotem kosztów do 13 kwietnia, stacja kolejowa 15. 5341
Grodzienskie
Dnia 30 marca b. r. zginął młody pies sek dog, który wabił się „Buc”, przegowany ogon uciety. Odprowadzić za sowitą nagrodą na ul. Petersburską 24. Zastrzeżenia w pol. zrobione. 45